

Do:

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 10

00-902 Warszawa

PETYCJA OBYWATELSKA

w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany hymnu państwowego Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie,

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP oraz Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, zwracam się z oficjalnym wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany hymnu narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z „Mazurka Dąbrowskiego” na pieśń „Rota” ze słowami Marii Konopnickiej i muzyką Feliksa Nowowiejskiego [Art. 235].

Uzasadnienie muzyczno-rytmiczne:

Obecny hymn, „Mazurek Dąbrowskiego”, opiera się na ludowym rytmie tanecznym w metrum 3/4. Aktualnie na imprezach sportowych i uroczystościach utwór ten grany jest w bardzo szybkim tempie (ok. 110–120 BPM). Tak wysokie tempo w połączeniu z biesiadną, skoczną strukturą sprawia, że hymn podświadomie odbierany jest przez wielu obywateli jako forma archaicznego „disco polo”. Na arenie międzynarodowej oraz stadionach wywołuje to wrażenie jarmarcznej przygrywki, a nie hymnu 40-milionowego narodu. Zamiast budować ciarki i poczucie potęgi, zmusza jedynie do rytmicznego kołysania się.

Z kolei próby powrotu do pieśni takich jak „Bogurodzica” byłyby krokiem wstecz – uwięziłyby nas w dalekiej przeszłości, tworząc z hymnu przygrobowy, smutny chorał gregoriański, całkowicie niemożliwy do równego odśpiewania przez tłum.

Idealnym złotym środkiem, wpisującym się w standardy najwspanialszych hymnów świata, jest „Rota”. Posiada ona równe, potężne metrum 4/4. Wnoszę o zachowanie dla tego utworu jego oryginalnego, dostojnego i stałego tempa marszowego (ok. 70–80 BPM) na każdą okazję. Nie należy robić z hymnu szybkiego hitu muzycznego – to właśnie wolniejsze, monumentalne wykonanie buduje dostojność, wywołuje autentyczne ciarki na ciele i pozwala całemu stadionowi na potężny, uroczysty śpiew pełną piersią.

Rozwiązanie problemu dyplomatycznego (Korekta tekstu):

W latach 20. XX wieku „Rota” nie została hymnem głównie z powodów geopolitycznych i agresywnego wersu uderzającego w naród niemiecki. Proponuję uniwersalną i w 100% obronną korektę drugiej zwrotki, która nikogo nie uraża, zachowując przy tym idealny rym, akcent muzyczny i liczbę sylab (dokładnie 7 sylab w drugim wersie):

*Nie będzie obcy pluć nam w twarz,
Ni dzieci nam nie ranił,
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.*

Pozostałe zwrotki (pierwsza, trzecia i czwarta) mówią o ogólnej obronie mowy, ziemi i wolności, co stanowi kanon światowy i jest całkowicie neutralne politycznie. Taki krok pozwoli Polsce zyskać hymn nowoczesny, potężny i dumnie reprezentujący nasz kraj na arenie międzynarodowej.

Z wyrazami szacunku,